

LUD

jedynе pismo polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Książ Jan Pałka

PRENUMERATA: W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna 6\$000; za przesyłkę osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 6 pezów; w Europie 3 dolary; w Ameryce Północnej 2\$50 dolary; w Urugwaju 3 pezy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu“: Curitiba — Aven. Dr. Jayme Reis 115
Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

OGŁOSZENIA drobne do 3 cm. wysokości przez jeden tam: do 8 razy należy przysłać 5\$000. — **Ogłoszenia** płaci się zawsze z góry, inaczej nie umieszcza się. Ogłoszenia można płacić znaczkami pocztowymi.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 200 rejsów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, Kubisa, Majewskiego, w księgarni Dr Rydygiera

Otchłań nędzy duchowej i materialnej w kraju Sowietów

ZNIENIENIE NIEDZIEL, — POWSTANIA CHŁOPSKIE, — GŁÓD, — NIESUMIENNOŚĆ ROBOTNIKÓW

Walka z religią trwa od wieków na świecie, obecnie jednak przyjmuje ona w państwie sowieckim formy zbyt jaskrawe. Prześladowania biskupów, księży, katolików, prawosławnych a nawet każdego człowieka, u którego zauważą chociażby małe oznaki uczuć religijnych.

Skasowano już dawną Biblię, święta, jako niepotrzebne, obecnie podstępnie Sowiety chcą zatrzeć ślad dnia poświęconego służbie bożej — niedzielę.

Pod pozorem wzmocnienia pracy, krwawej dyktatorzy sowieccy wpadli na pomysł zastosowania ciągłej pracy w drodze skasowania zupełnego niedziel. W prawdzie zapewniają bolszewicy, że chodzi im jedynie o wydajność pracy, kto jednak ma oczy i patrzy na systematyczną walkę Sowietów z religią, ten zauważy łatwo, że pod pokrywką wydajności pracy, maskuje się walka z religią.

Skasowano więc święcenie niedzieli a wprowadzono cztery dni pracy robotniczej. Co piąty dzień, robotnik jest wolny od pracy, ale w różnych fabrykach i instytucjach różni pracownicy odpoczywają w innym czasie. Przeważnie fabryki mają funkcjonować cały tydzień bez przerwy.

Nowe zarządzenie obliczone jest na to, iż robotnik będzie wolał świętować co piąty dzień, niżli jak dotąd, co siódmy. Inna rzecz, że będzie to tylko na papierze. Przecież w Sowietach obowiązuje 8 i nawet 7-mio godzinny dzień pracy, ale najczęściej robotnicy muszą pracować z najróżniejszych powodów po godzin 12 cie bez możliwości jakiegokolwiek protestu. I obecnie skończy się na tem, że zamiast co niedzielę, odpoczywać będą co 10 dni, a może i rzadziej. Produkcja sowiecka nie powiększy się zapewne, ale nie o to tylko komunistom chodzi. Chcą oni zatrzeć wszelki ślad zwyczajów i praktyk chrześcijańskich, u niemożliwić zachowywania niedziel. Jednocześnie pragną oni

zniszczyć i życie rodzinne. Jeśli członkowie tej samej rodziny będą świętować każdy w innym dniu, zaniknąć musi wzajemne obcowanie rodzinne. Lud rosyjski gnębiony od lat kilku fizycznie i duchowo nie będzie zdolny przeciwstawić się nowemu nakazowi, choć wykonanie tego nakazu będzie posiadającego głębokie uczucia religijne, ludu poświęcając.

Są jeszcze i inne straszne wiadomości, które przedziera się na świat przez pilnie strzeżony czerwoną kordon bolszewicki.

Raz poraz powstają zaburzenia przy zabieraniu chłopom zboża dla rządu. Kończą się one śmiertelnymi walkami policji bolszewickiej z chłopami. Rząd bolszewicki zarządził, ażeby wszyscy rolnicy oddawali zboże rządowi, a dopiero rząd sam rozsprzedaje potrzebującym.

Chłop rosyjski nie chce i nie może oddawać rządowi owoców swej pracy na roli. Ceny rekwizycyjne są bez porównania niższe od cen rynkowych, a przytem rolnik, rosyjski nie obsiewa już wszystkich swych pól, pozostawiając znaczną ich część odłogiem. Niema ani zboża na obsianiu, ani się to opłaca.

Miastom sowieckim znowu grozi głód. A jednocześnie obrabiane zapasy zboża, odebrane chłopom na Ukrainie, gniją na stacjach kolejowych, gdyż na kolejach braknie taboru i panuje nieprawdopodobny chaos.

W fabrykach sowieckich też jest źle. Stale brak surowców, szwankują maszyny, robotnicy zaś pracować sumiennie nie chcą i nie uznają żadnego fachowego kierownictwa. W tych warunkach kapitaliści obcy, przeważnie Niemcy, w ostatnich czasach masowo wycofują z Rosji i swe kapitały i swych fachowców.

Państwo sowieckie toczy się w przepaść coraz straszniejszej nędzy.

gościnnego „Ludu“: Pierwszy — moje własne, choć ubocznie o niej wzmiankowanie; drugi — niesprawiedliwa, ciasna jej ocena p. Lepeckiego i zbyt skwapliwe przez jeden z tutejszych tygodników i trzeci, to ogromna korzyść, mogąca wypłynąć z jej przeczytania dla każdego rozwiniętego, poważnie myślącego wychodźcy i dla miarodajnych czynników emigracyjnych starokrajskich.

Czytając ową niezmiernie ważną książkę, musimy ją podzielić na dwie, choć nierówne części. Na część pierwszą, ujętą wprost po mistrzowsku, niech się złożą najważniejsze rozdziały, a mianowicie: I — Rozczarowanie; II — Charakter Narodu; III — Życie towarzyskie i rodzinne; IV — Życie społeczno polityczne; V — Stan ekonomiczny; VI — Polacy w Brazylii; VII — Przyroda.

Do części drugiej bez porównania mniej ważnej, a upstrzonej niestety, choć drobnymi, ale zawsze błędami, resztę rozdziałów, a temi są: VIII — Polowanie. Zwierozostan; IX — Żmije i węże; X — Indianie; XI — Interior. Koń; XII — Zwiedzanie Brazylii.

Aby nie nużyć zbyt długo Czytelników i aby nie nadużywać uprzejmej gościnności pisma, ograniczę się do pobieżnego i ryczałtowego określenia przemień ustalonej pierwszej części, jako bez porównania ważniejszej od drugiej, choć też nie pozbawionej pewnego interesu.

Sądząc, iż na włos jeden nie przekroczą granicy zwykłej ludzkiej słuszności, gdy posunę się do twierdzenia, że dotąd nikt z polskich pisarzy czy podróżników do Brazylii nie zdobył się na tak mistrzowski, głęboki a prawdziwy rozbiór powyższych tematów, jak to w swem dziele uczynił p. Ostrowski!

Czytając ją z uwagą, no i, ma się rozumieć, bez z góry powziętych uprzedzeń, uderza nas zdumiewająca wprost przenikliwość i wielostronność autora, z jaką on traktuje, na przykład, skomplikowany, nieraz pełen, pozornych czy rzeczywistych, sprzeczności charakter narodu brazylijskiego, dając na to wszystko wyczerpującą logiczną odpowiedź. To, co tak umiejętnie, tak jasno on wyłożył, już dawno niektórzy tutejsi inteligentniejsi przybyścy polscy spostrzegli, a spostrzeżenia owe były nieraz obowiązującym tematem ich trafnych i wyciągniętych rozmów. Ale trzeba było dopiero psycho-socjologa tej miary, jakim nam się obecnie ukazuje p. Ostrowski, aby to wszystko przyoblec w odpowiednie szaty, wszystko to uporządkować i ukształtować i oddać do użytku polskiej publiczności, aby ta wyciągnęła z niego nieodzowne wskazówki ku przerobce swego dotychczasowego katechizmu emigracyjno - imigracyjnego, Cześć mu i chwala za to!

Tutejszych działaczy i tutejszego społeczeństwa polskiego nie powinno odpychać od jego książ-

ki to, że on, czyniąc nader ważny przegląd innych, zamieszkujących razem z nami Brazylię, narodów, nas Polaków postawił w oczekaniu swego gabinetu. Prawda, że p. Ostrowski, przypisując naszej niby to inteligentnej, a jak on to woli — pół inteligentnej — młodzieży pewną niedzarność i nieobrotność towarzyską, a naszym kupcom i drobnym przemysłowcom wyrzucając ich tutejsze małe znaczenie, niemile zżymając się z byłym naszym konsulem, p. Miszką, na brak między nami Matarazzów, Crespińch, Fleury'ch, Mappin'ów, Brombergów i im podobnych, skrzywdził nas, ale tylko częściowo, ale tylko dlatego, że nie uwypuklił dostatecznie, jak był powinien, okoliczności tłumaczących i łagodzących. Sam wyrok jednak, aczkolwiek surowy, był trafny. Bo nasza młodzież, przeważnie biedna, jest niedokształcona. Zmuszona korzystać z drogiego, a bardzo źle postawionego szkolnictwa, źle i dorywczo ucząc się w dwóch naraz — jednakowo ważnych — językach wykładowych, biele i poprawnie nie władają żadnymi. Stąd jej zakłopotanie, stąd jej kanciastość w jednym i drugim towarzystwie. Siedząc jednocześnie na dwóch stołkach, nie siedzi mocno na żadnym. Robi więc naprawdę przykre wrażenie. Oczywiście są wyjątki, ale tak nikłe, że policzyćby je można nie wyczerpując ku temu palców jednej ręki.

Na obronę zaś mało znaczących tutaj naszych kupców i przemysłowców łatwo jest przytoczyć choćby ten niezaprzeczalny fakt, że oni nie mieli ku swej pomocy bez porównania lepiej od Polski uprzemysłowionych i do zamorskiego handlu przysposobionych Włoch, Francji, Anglii i Niemiec, jak ich współzawodnicy cudzoziemscy, choć niekoniecznie

zawsze przewyższający ich wykształceniem. Wszak z próżnego i Salomon nie należy...

Po tych dwu niezbędnych ubocznych uwagach, wróćmy jednak do dalszej treści. W mistrzowskiej swej analizie brazylijskiego społeczeństwa autor wyłożył nam, jak na dłoni, całą jego od nas odmiennność, skąd też bije jasna jak samo słońce wskazówka, dlaczego tak kruchemi okazują się zawsze wszelkie próby różnych nainnych przedsiębiorców od kłeczenia jakichś polsko-brazylijskich rzewnych spółek życiowych. Bo naprawdę tutaj panuje i w przyszłości ostatecznie zapanuje zupełnie inna zasada, a mianowicie: albo, albo!

W równie mistrzowskim ogólnym ujęciu tutejszej przyrody, jej stosunku do człowieka, a jego do niej, autor chwalobnie przyznaje się do pomocy, udzielonej mu przez książkę francuskiego podróżnika. Ale to niewiele pomniejsza jego w tym względzie zasługi osobiste, bo umieć chwycić mądre myśli i wzorów, to jest prawie to samo, co posiadać własną inteligencję.

Na zakończenie dodam, że nas wychodźców, odbierających ze Starego Kraju ciągle napomnienia co do dbania o czystość naszego polskiego „najbogatszego i najpiękniejszego w świecie“ języka, niece razi i dziwi zarazem zbyt częste posługiwanieli się słowami i zdaniemiami łacińskimi, francuskimi i portugalskimi (leci ostatnimi często dosyć nieszczerliwie) nawet tam, gdzie tego nie widać koniecznej potrzeby.

Czy tylko te są strony ujemne rozpatrywanej dotąd części książki jego? Nie są jeszcze i inne, ale tak mały wpływ mają na główną jej treść i ogólną wartość, że naprawdę nie warto się nimi zajmować.

St. Benradt.

Wiadomości z Polski

BIAŁORUSKI KLUB POSELSKI SZKALUJE POLSKIE PRZED LIGĄ NARODÓW.

Białoruski klub poselski otrzymał z sekretariatu Ligi Narodów pokwitowanie z otrzymania memoriału białoruskiego klubu poselskiego „ilustrującego” życie i położenie Białorusinów w Polsce. Memoriał ten jest jednym wielkim i szkalowaniem władz polskich wobec Ligi Narodów. Na treść memoriału składają się punkty omawiające życie ekonomiczne, polskie osadnictwo na Kresach, szkolnictwo białoruskie, życie religijne białorusinów, sprawy samorządowe, stosunek władz wobec białorusinów, wybranych do samorządów i t. p. Ten niesłychany wybrzyk klubu poselskiego Białorusinów, wymaga nie tylko napiętnowania ale i energicznego przeciwdziałania dalszej akcji oszczerców.

ILE POLSKA WYDAJE NA ROZBUDOWĘ KRAJU.

Projekt wydatków ministerstwa robót publicznych na rok 1930/31 przewiduje 158.850.000 złotych. Na zarząd centralny przewidziano wydatek 3.218.000 złotych. Najważniejsze pozycje wydatków tego ministerstwa przedstawiają jak następuje:

Roboty publiczne z wydatków zwyczajnych 116.700.000 złotych, roboty publiczne z wydatków nadzwyczajnych 30.360.000, na odbudowę kraju złotych 9.000.000. W wydatkach zwyczajnych na roboty publiczne przewidziane są następujące pozycje: Na utrzymanie mostów i regulację rzek żeglownych — 17.800.000 złotych, na utrzymanie i regulację rzek spławnych dróg wodnych 2.000.000 złotych, za udział państwa w państwowym funduszu meljo-

„Ziemia Świętego Krzyża“ ALBO wcale niezła książka o Brazylii

Wiem, iżem nadużył cierpliwości Szanownych Czytelników „Ludu“ moim nieco przedługim rozbiorem „Pionierów“ p. Pawłowicza. To też zryzykowałem sobie w duszy, aby dać im słusznie zasłużony odpoczynek, uwalniając

ich od siebie na czas dłuższy. Niestety, późniejszy przypadek, który mi welknął w rękę książkę p. Ostrowskiego, zmusił mnie do zmiany owego przyrzeczenia. Trzy są powody zniewalające mnie do zajęcia się nią na lamach

racyjnym 9.500.000 złotych, na utrzymanie dróg 41.000.000 złotych, na budowę mostów na drogach państwowych 3.000.000, zapomaga na budowę mostów na drogach samorządowych 2.000.000 złotych. Ponadto w wydatkach nadzwyczajnych przewidziano: Na budowę wodne 8.622.000 złotych, na gmachy państwowe 5.000.000 złotych, na budowę nowych dróg i mostów 15.800.000 złotych. Budżet wydatków ministerstwa przemysłu i handlu obejmuje 53.405.000 złotych, z czego budżet wydatków nadzwyczajnych w sumie 31.903.000 złotych.

Wydatki związane z budową portu w Gdyni wynoszą 23.600.000 złotych. Składają się na to pozycje następujące: Na budowę w Gdyni 18.000.000 złotych, na port handlowy 12.700.000 złotych, na wykup gruntów pod budowę portu 1.500.000 złotych, na urządzenie portowe, tych 6.000.000. Ponadto budżet ministerstwa przemysłu i handlu przewiduje wydatki złotych 5.200.000 na rezbudowę polskiej floty handlowej.

ZNALEZIONY GRANAT ROZSZARPAŁ 8 DZIECI. Wiesz Komory w pow. pińskim była widownią okropnego wypadku, spowodowanego eksplozją granatu, a który pociągnął za sobą śmierć 8 dzieci. Granat znalazły dzieci nad brzegiem rzeki Strumień nad którą toczyły się bitwy w czasie wojny światowej i bolszewickiej. Jeden z chłopów przybił w największej tajemnicy pocisk do domu. Pragnął jednak doznać konstrukcję granatu i dlatego też w sekrecie poprosił 18-letniego parobka, aby granat ten rozbrajał. Przy manipulujących chłopkach zebrała się grupka dżatyw. W pewnym momencie granat eksplodował.

Na odgłos detonacji zbiegli się mieszkańcy wsi i oczom ich przedstawił się straszliwy widok. Granat rozszarpał na strzępy pięcioro dzieci, a troje w straszliwy sposób poranił. Ranne dzieci po paru godzinach zmarły wśród niewypowiedzianych cierpień.

JEDEN POLICJANT UJAZŁ TRZECH BANDYTÓW.

Na szosie pod wsią Położewo (woj. Wołyńskie) posterunkowy Edward Gralikowski, natknął się na trzech podejrzanym mężczyzn, których zamierzał wylegitymować. Jeden z nich zamiast dokumentu, wyjął rewolwer. Policjant odskoczył na bok, wymierzył z karabinu, poczem energicznym i stanowczym wystąpieniem wezwał ich do podniesienia rąk i do padnięcia na ziemię. Rozkaz został spełniony. Dzielnym policjantem dokonał przy nich rewizji osobistej i znalazł: przy jednym nabyty rewolwer systemu hiszpańskiego, a przy drugim — „Mauzer”.

Bandytów odprowadzono do Szacka, na posterunek policji.

„Krasnoludki“ na scenie

Żadne przedstawienie nie wywołuje tyle radości co teatrzyk odgrywany przez dzieci.

Cieszą się nim dżatywa szkolna, bo to jej popis, bo zresztą w tak piękne kostiumy się ubiera, dużo światła barwnego, piękne drzewa na scenie z... papieru — pełno ludzi, dużo okłasków i t. d.

Radują się rodzice, bo którzy ojciec lub matka nie patrzyłby z miłością i wyrozumieniem na swoje dziecko, a zwłaszcza w chwili gdy ono po ośmioletniej nauce okazuje praktycznie jak daleko postąpiło w rozwoju umysłowym.

Cieszą się zresztą wszyscy, bo kłóż z nas nie przechodził wieku dziecięcego, marzeń i radości młodzieńczej. Grę dżatyw szkolnej rozumiały wszyscy i dzieci i dorośli. Również patrzy z podziwem na występ towarzyszy zabaw, starsi zaś z wielką wyrozumiałością; bawia one wszystkich bez wyjątku.

Takie sprószczenia nasuwały się mi ubiegłej soboty na przedstawieniu młodzieży Szkoły Rodziny Marji wykonanym w lokalu Związku Polskim w Kurytybie.

Sala wypełniona ludźmi, dzwoniły się odgrywały, podnosi się kurytyna i oczom widzów ukazują się rządy barwnych kwiatów na scenie, zrazu nieruchome, lecz wnet nabierają życia i jakby falą wietrzyku poruszana, dżatywa w takt gimnastyki wypiewuje radosną pieśń.

Z Brazylii

Paraná.

KOLONIŚCI POLSCY CORAZ WIĘCEJ UŻYWAJĄ MASZYN ROLNICZYCH

W wielu kolonjach polskich koloniści, dzięki towarzystwom rolniczym nabywają gromadnie maszyny rolnicze, jak: pługi, młockarnie, żniwiarki. W ten sposób przy pomocy maszyn pola są lepiej i z mniejszym kosztem uprawiane, a urodzaje lepsze.

W ostatnim czasie koloniści polscy w Thomaz Coelho zakupili, już to pojedynczo lub to kosztem kilku gospodarzy 9 żniwiarek 4-ro konnych.

Już dawniej Towarzystwo Rolnicze w Thomaz Coelho zakupiło 2 młockarnie, które za niską ceną koloniści wypożyczają kolejno dla swego użytku.

odbiór kwoty w sumie 307\$600 łaskawie przesłanej przez tenże Konsulat, na dochód „Dia da Caridade“ ażeby następnie powyższą sumą podzielić pomiędzy instytucje miasta.

Równocześnie, dziękuje Jego Ekscelencji i Kolonii Polskiej w stolicy za wydatny udział w „Dia da Caridade“ (Dniu Miłosierdzia) urządzonym dnia 12 września b. r.

Za Komisją Zabaw „Dia da Caridade“.

Prezydentka
(-) Ismenia M. Alves Vieira de Alencar.

Rio de Janeiro.

PROSTOWANIE FAŁSZY- WYCH WIADOMOŚCI O BRAZYLJI.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych rozesało okólnik do swoich ambasad, poselstw i konsulatów, w którym między innymi znajduje się rozporządzenie, ażeby brazylijskie placówki dyplomatyczne i konsularne rozciągnęły specjalną uwagę na czasopisma i książki piszące o Brazylii w obcych państwach.

W razie podawania w jakim kraju fałszywych wiadomości o Brazylii okólnik nakłada obowiązek przedsięwzięcia odpowiednich kroków ażeby fałszywa wiadomość sprostowano.

Santa Catharina.

KOLONIŚCI NIEMIECCY UCZCILI LEKARZA POLSKIEGO

W obecnym roku kolonie niemieckie w Rio Negro i Marfze obchodzą setną rocznicę przybycia. Pierwszych kolonistów niemieckich do tych miejscowości.

Z tej okazji Niemcy wydali wspaniałą broszurę pod tytułem: „1. Centenario da Colonia Alemã Rio Negro — Marfa“.

W książce tej (str. 76) jest poświęcony specjalny ustęp polskiemu lekarzowi Dr. Maciejowi Piechnikowi.

Dr. Maciej Piechnik pochodził z rodziny włościańskiej, urodził się w roku 1857 w Nowym Sączu, gdzie pobierał początkowe nauki. Gimnazjum skończył w Krakowie i tamże uczęszczał na Uniwersytet i uzyskał stopień doktora medycyny. Po przebyciu paroletniej praktyki w kraju, wybrał się w r. 1901 do Brazylii, i osiadł w Rio Negro, gdzie był jedynym lekarzem. Był ożeniony z niemką Martą Wagner. Dr. Piechnik zawsze podkreślał swą polskość, należał do polskich towarzystw i brał udział w obchodach narodowych. Dzieci uczył w domu sam po polsku i żonę nauczył po polsku. Był on czlowiekiem prostym a jako lekarz był bardzo uczynnym i użytecznym nie odmawiając swojej pomocy zawodowej nikomu i o żadnej godzinie, przez co zyskał sobie ogólny szacunek i był bardzo lubiany i ceniony.

Pogrzeb jego, który miał miejsce dn. 28 IX. 1925 roku stał się wielką manifestacją tych uczuć ze strony ludności oraz władz Miasta Rio Negro i sąsiedniej Marfy. Ostatnio Rada miejska Miasta Marfy nazwała jego nazwiskiem — jedną z ulic tego miasta.

Minas Geraes.

ARTYSTA POLSKI. P. JAN ŻAK WYKONA POMNIK MINISTRA FRANCISCO SA.

Sławny artysta — rzeźbiarz pomnika „Siewca“ w Kurytybie, p. Jan Żak wykona nowy pomnik który stanie w mieście Montes Claros, na północy stanu Minas Geraes ku czci Dr. Francisco Sa, byłego Ministra Brazylijskiego Komunikacji, który połączył tę miejscowość linią kolejową ze stolicą Stanu.

Oddanie wykonania tego

mnika artyście polskiemu było wynikiem konkursu do którego stanęło 5 rzeźbiarzy brazylijskich, a na którym projekt p. J. Żaka otrzymał pierwszą nagrodę.

Prace przygotowawcze około postawienia tego pomnika zostały już rozpoczęte.

Ze swiata.

GODŁA LIGI NARODÓW

Liga Narodów nie posiada dotąd ani swego sztandaru, ani emblematów, skutkiem czego uroczystościach żaden znak zewnętrzny nie pozwala stwierdzić wśród przedstawicieli państw obecności instytucji, która skupia te państwa w liczbie pięćdziesięciu. Jest to oczywisty brak, szkodzący powadze Ligi Narodów, który genewska organizacja chciałaby usunąć.

Międzynarodowy Związek stowarzyszeń dla popierania Ligi Narodów powziął inicjatywę rozpisania konkursu na jeden lub kilka emblematów, które byłyby przedstawione następnie do aprobaty rady Ligi.

Węgry.

KARĘ CIELESNĄ W WOJSKU ZAPROWADZAJĄ WĘGRY.

Węgierski minister honwędów złożył w parlamencie projekt prawa, domagający się przywrócenia w wojsku kary cielesnej. Projekt ma wszelkie widoki przejścia w parlamencie.

Autorzy projektu mają na celu, jak sami głoszą, podnieście gotowości bojowej armji węgierskiej i utrzymanie na wypadek wojny żelaznej karności. Motywują oni swój projekt w ten sposób: „W czasie walki karność musi być przestrzegana szczególnie pilnie, kara musi nastąpić zaraz po dokonaniu zbrodni czy występku; kara cielesna jest wobec żołnierza o tyle odpowiedniejsza, aniżeli kara śmierci, gdyż zachowuje go nadal zdolnym do walki.“

Litwa

I PREZYDENT LITWY JEST NIEMNIEJ CZUPURNY OD WALDEMARASA

W budżecie litewskim na rok przyszyły, przedłożonym przez prezydenta Smetonę, znajdowała się pozycja 4 milionów litów na zbudowanie nowego pałacu dla prezydenta Litwy. Prezydent Smetona polecił skreślić tę pozycję, twierdząc, że wydatek ten jest niepotrzebny, ponieważ niedługo przeniesie się do Wilna. Ciekawa rzecz, w jakim charakterze przeniesie się głowa państwa litewskiego do Wilna i skąd ta pewnością. Bądź co bądź nie można prezydentowi Smetonie odmówić fantazji.

80 OSÓB POŻARTYCH PRZEZ KROKODYLE.

Z Indji holenderskich donoszą, iż w południowo-wschodniej części wyspy Borneo liczba krokodyli tak się zwiększyła, że ich obecność stała się prawdziwą klęską dla okolicy; wieczorem ludność nie ma odwagi wychodzić ze swych mieszkań. W Benoa Anjer głównej kolonii południowo-wschodniej krokodyle są panami sytuacji. Ponieważ od lipca 1927 roku do lipca 1928 roku, czyli w przeciągu roku objaśniają 80 osób zostało pożartych przez te bestje żarłoczne, królowej zorganizowała polowanie, które natychmiast zmniejszyło liczbę krokodyli.

Ponieważ ukazały się znowu w jeszcze większej ilości, rząd holenderski, by uniknąć

nowych ofiar, przedsięwziął bardzo energiczne środki w celu zwalczania tej klęski.

Iskierki z całego świata.

— Policja wykryła w Berlinie bandę fałszerzy banknotów dolarowych.

— Najwyższy sąd moskiewski oskarża Bessedowskiego o sprzeniewierzenie wielkich sum w ambasadzie w Paryżu i to ma być podobno główną przyczyną przesładowania go przez wysłanników Moskwy.

— Międzynarodowy urząd statystyczny podaje, że Europa ma obecnie miljonowych miast 15, Ameryka 13, Azja 11 i Australja 1.

— Stany Zjednoczone są przeładowane zbożem i nie mogą absolutnie ani spożyć ani wywieźć obecnej produkcji.

— Tysiące kolonistów opuszczają Rosję, nie mogą pracować z powodu sowieckich rekwizycji zbożowych.

Siedmiu zbrojnych bandytów zrabowało w Peru \$60.000 z banku First National Złotyńcy podczas ucieczki postrzelili policjanta i przechodnia.

Telegramy

— Grupa studentów żydowskich urzędziła w Krakowie demonstrację na znak protestu przeciwko wprowadzeniu do szkół ograniczeń w przyjmowaniu żydów.

— Nowy rząd litewski okazuje ochęć nawiązania stosunków z Polską.

— Związek Polski z Opola wniósł skargę do Komisji Mięszanej przeciwko profesorowi Kościeliskiemu, który zmuszał do śpiewania hymnu niemieckiego młodzież polską.

— Część prasy francuskiej prawie wyłącznie przeciwko traktatowi Polski z Niemcami, który to traktat pogorszył sytuację gospodarczą we Francji.

— W Niemczech prasa prawiowa potępia używanie radja do celów politycznych.

— W Brukseli studentka narodowości chińskiej usiłowała podłożyć ogień pod gmach poselstwa chińskiego.

— Wojska francuskie opuszczają dnia 29 bm. okupowane dotychczas miasto Kobleno.

— Gwałtowny cyklon wyrządził wielkie szkody w Buenos Aires i Cordoba.

— Niemiec, francuscy i czechosłowaccy wytwórcy cukru postanowili ograniczyć produkcję kukury.

— W miejscowości Feng Fong wojska sowieckie stoczyły walkę z chińczykami.

— Urugwajski lotnik Larra Borges usiłuje przybyć samolotem z Europy do Brazylii.

— Na Litwie odbędą się nowe wybory na posłów i na prezydenta.

— Franeja zgodziła się wycofać wszystkie swoje wojska z Renji do 30 czerwca przyszłego roku.

Michał Jabłoński wniósł bezwzględnie zgłosił się do Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie w sprawie swego przejazdu. Okręt odjedzie z Rio 28-go b. m.

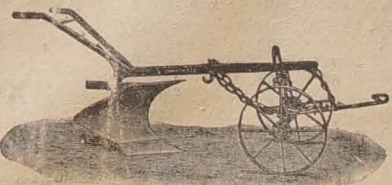
SPROSTOWANIE. W numerze 80 „Ludu“ na stronie w notatce „Zarząd T-wa Odrodzenie w Ponta Grossie“ zamiast „Lista N 1 zebrań przez p. W. Straszewskiego“ ma być przez p. W. Bukowskiego.

Nasze odpowiedzi

Wpłacił w Redakcji Panowie; Paweł Sawicki 10\$, Przew. Ks. T. Twórz 60\$, P. Fr. Rykalski zamieszkały w Matto Grosso prosimy o adres wyraźny, P. Stan. Voigt. — Gazeta wróciła z notatką agenta poczty, że nie ten numer skrzyński. Prosimy podać dokładny adres, P. Wl. Richter. — Gazeta wróciła, nie wiemy jakie tego są powody.

Koloniści

DOŚWIADZENI
W RZEMIELNICTWIE
UŻYWAJĄ TYLKO
MASZYN OD
FIRMY:



Casa Hackradt

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 502.

CAIXA POSTAL 420

ZWIĄZEK AMATORÓW SCENY

podaje do wiadomości, że według uchwały zapadłej na **Wielkim Rocznej Zebraniu** w dniu 27-go z. m. za każdą wypytaną sztukę ze swej biblioteki pobierać będzie odpowiednią kaucję, która zostanie oddana bezpośrednio po zwrocie egzemplarza.

Za Zarząd:
Bibliotekarka **Helena Gładkowska**

Najlepsza **Szkoła Handlowa**
Rua Comendador Araújo N

Darmo

WIELKA OSTATNIA
LIKWIDACJA

Materiały sprzedaje się po cenach bardzo niskich.

Praca Coronel Eneas 7^a
CASADOS RETALHOS

Uwaga!

Nie czynicie swoich zakupów dopóki nie dowiedziecie się o cenach w zakładzie

Chapelaria Venus

który stale otrzymuje doborowe artykuły kapeluszy, obuwia, kosuli, krawatek, oraz wszystkich innych artykułów wchodzących w skład toalety damskiej.

Ceny przystępne.
Wielki wybór kapeluszy, obuwia modnego i t. w drodze likwidacji po cenach niższej kosztu! Nie zapomnijcie!

CHAPELARIA VENUS
Stanisława Wołskiego
Rua 15 de Novembro N 118
Róg Dr. Muricy.

Misje św. w Guarany

Stosownie do ogłoszeń, odbyły się w naszej parafii długo zapowiadane i przygotowywane misje św. Czcigodni Księża Misjonarzy, tj. ksiądz Szymbor i ksiądz Bieniasz, zjechali do nas z Barro jeszcze przed czasem. Deszcz ulewny powiłał ich na wstępie do Guarany, co różni różnie sobie tłumaczyli: bądźto jako oznakę błogosławieństwa bożego, — bądź też niepowodzenia. Po części jedni i drudzy mieli rację.

Ołóż 29 września w niedzielę rano rozpoczęły się misje św. na linii Bom Jardim, w kaplicy odległej od miasteczka 17 kilometrów. Swoim własnym, nowym Fordem dostawił ksiądz p. Wincenty Hamerski na miejsce. Przy bramie tryumfalnej, ustawionej obok plebanji powitał szanownych gości p. Franciszek Hamerski, wierszem zaś p. Ostrowska, jedna z Dzieci Marii. Ludu zebrało się moc, mimo że z rana lało a powietrzem wstrząsał ulewny huk grzmotów i piorunów. Po sumie, odprawionej przez jednego z miejscowych księży, ogłoszono program misji, obejmujący 2 serie, tj. serię kobiet od poniedziałku rana aż do środy południa, — i serię mężczyzn od środy południa do soboty. No i trzeba przyznać, że koloniści, należący do tej kaplicy, spełnili sumiennie swój obowiązek, gdyż kościółek mimo zrazu zmiennej pogody i mimo pilnej pracy w polu, był zapełniony. Wszyscy też przystąpili

Dr. Antonio Mesiano

Operator. Leczy choroby kobiece pomału w chorobach położniczych drogi moczowej i t. d.
Konsultorium: Pharmacia Internacional, Rua 1-ro de Março 6, przyjmuje od 9-jej do 11-jej i od 4-jej do 6-jej.
Rezydencja: Rua Carlos de Carvalho 784. — Telefon 159.
Wyjeżdża na zawołanie w każdej chwili nawet i w nocy.

Restauracja Guanabara

Rua Barão do Rio Branco 378, naprzeciw Pałacu Prezydenta. Dobre i smaczne obiady i kolacje według życzenia klientów. Codziennie pierwszorzędne pieczywo. Zawsze świeży szops Adriatico.

Wl. Ignacy Mierzwa

OKAZJA.

w składzie **CHAPELARIA ELITE**
Rua Floriano Peixoto 27 (obok Banku niemieckiego) sprzedaje się od dziś aż do Nowego Roku kapelusze damskie tak zwykłe jak i pierwszej jakości po cenach bardzo niskich.

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI

Uwaga!

Z powodu **ZLIKWIDOWANIA** materiałów lakiowych postanowiliśmy wyprzedzić je po cenach bardzo niskich.

LIKWIDACJA TA TRWA TYLKO 40 DNI.

Praca Coronel Eneas 7^a
CASADOS RETALHOS

Klinika Chirurgiczna

RUA AQUIDABAN N. 66.
Telefon N. 448.
Chorych zamiejscowych przyjmuje się na stały pobyt. Nowy aparat Roentgens (Raio-X). Specjalności: choroby chirurgiczne, kółeczka i dróg moczowych.
Dr. Antoni Rydygier



Gdyby się wszyscy przekonali o przyjemnym zapachu w ustach po czyszczeniu zębów **Odolem**, innego środka higienicznego do użytku nie używali. Sprawia taką przyjemność w ustach, jak orzeźwiająca kąpiel na ciele.

Skład produktów:
•Saude de Mulher
•Bromil
•Neo Niacorina
•Nutrion
•Boro-Boracica

Alberto Silva & Cia.
Rua Comendador Araújo 95^a
CURITYBA

ADWOKACI

Dr. J. Berquó F. Coelho
Dr. Jan Grabski
Rua 15 de Novembro 413.
1-ro andar - sala 7

CURITYBA - Paraná - Brasil

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszają się w **•LUDZIE•**

Resztki

Papierni jedwabnego i innych gatunków, na kwiaty, wieńce i t. d. sprzedaje po cenach bardzo niskich. — Przedmioty do kościółca

C. E. Schulz e Cia.

Papiernia, Drukarnia, Introligatornia, Fabryka pieczętek gumowych i metalowych.

Rua Barão do Serro Azul 66-72 — Curityba

SKŁAD NASION I JARZYN
Najlepsze nasiona dostać można tylko w składzie

SEMENTEIRA

Wyrobia bukiety, wianki. — Rysunków dla ogrodów i parków i według życzenia.

gdzie się mieszka dawniej skład Witolda Zagolowicza — **Travessa Zacharias N 5 — Curityba** — jest to ulica między placem Zacharias i Aven. Luiz Xavier przez którą przechodzi tramwaj Batel.

A. H. & Cia

Nasiona są zawsze świeże i gwarantowane. — Nasiona wysyła się pocztą i koleją na całą Brazylię. — Ceny są przystępne.

ELIXIR 914

i pastylki 914.

Kilkudniowe zażywanie: 1) Czyści krew, 2) Sprowdza zanieczyszczenia, plam, swędzenia i t. p. 3) Usuwa reumatyzm, bólgłowy i gościec. 4) Usuwa objawy syfilistyczne. 5) Wzmocnia trawienie. **ELIXIR 914** nie atakuje żołądka, jest najlepszym środkiem czyszczącym krew, uznany przez okulistów i lekarzy chorób syfilistycznych.

Dziewolony przez Urząd Zdrowia D. N. z S. Paulo N 26 z 21 2 - 1916

OKAZJA

Za małą sumę pieniędzy można kupić przedmiotowo wyrobione przez Klien-tele, na którym można świetnie zarabiać. — Z powodu wyjazdu właściciela na odpoczynek sprzedaje się za bezcen. Informacji udziela się: Avenida Cândido Abreu N 325 — Curityba

Jest do sprzedania

nowy dom drewniany w centrum miasta LAPA. Pole ma 25 metrów fronta a 80 długości.

Sprzedaje się to za bardzo niską ceną a to z powodu tego, że powiększam mój interes. Informacji udziela się w redakcji „Ludo”

Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna. Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów.

Klinika dla dzieci. — Leczy Żylski oraz rany na nogach bez operacji. Leczy szluzowcami promieniami Diatermia

Konsultorium i rezyduje: Rua 15 de Novembro 5. Przyjmuje od 10 do 12 i od 4 do 6-jej. Rez: Rua C. Araújo 970 — Telefon 44

CARLOS STEPHAN

Rua Dr. Trajano Reis N. 170 - 178

Zakład Pogrzebowy i fabryka trumien, typu europejskiego od zwyczajnych do najskromniejszych.

Staje się trumien, krzyżów, lichtarzy, kaufaków oraz wszelkich potrzebnych przedmiotów dekoracyjnych do uroczystości pogrzebowych. Karawan (podobny wóz pogrzebowy). Ceny niskie.

Za wszelkie prace związane z urządzeniem pogrzebu, dekoracją kaplicy etc. Zakład nie pobiera żadnego wyprzedzenia. Mówi się po polsku.

Sprzedaje się pianina

Sprzedaje się bardzo tanie pianina słynnej marki niemieckiej. **CENY OKAZYJNE**
Rua Riachuelo 251 — Curityba

Uroczystos'ć 11-lecia

Niepodległości Polski w Kurytybie

(Dokończenie)
A K A D E M J A

Wieczorem, dalszy ciąg uroczystości przedni się do lokalu Związku Polskiego wspaniale ozdobionego zielenią i barwanami narodowymi.

Po odegraniu hymnów polskiego i brazylijskiego, p. Dr. Kazimierz Downarowicz, konsul Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie zagaił akademję. W kilku pięknych, pełnych treści słowach odmalował Polskę od chwili jej odrodzenia, rozbudził w sercach słuchaczy uczucia miłości Ojczyzny, a zakończył wnie-

sieniem okrzyku na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej p. Ignacego Mościckiego i marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po przemówieniu p. Konsula, honor Kolegium imienia H. Sienkiewicza odśpiewał pod batutą p. prof. Po-stka pieśń: „Nad Odrą czuwa straż, Wojsko, wojsko!” i „Tysiąc walecznych”.

Następnie wygłosił przemówienie p. Dr. Grabski. Mówca przytoczył przekonujące przykłady wielkości Polski, który sam niedawno temu miał szczególne ją oglądać; swe przemówienie zakończył mówca zło-

Przyjdą, — a nawet wielu już ich jest w kościele — otrzymuje w odpowiedzi.
I przyszedł Ci bowiem, co byli z dalsza, zamieszkali na te parę dni w miasteczku u krewnych i znajomych, i w niedzielę stawili się prawie wszyscy, choć ich to wiele kosztowało. Pan Bóg widział to ich poświęcenie, ten trud i ofiarę. — On im też to sownie wynagrodzi. Bogu też jedynie wiadomo, ile łask, błogosławieństw spłynęło na tych co skorem sercem brali udział w tych świętych misjach. Niejeden porzucił drogę występku, a zwrócił się szczerze do Boga, Ojca swego.

Dnia 15-go października, to święto doroczne naszej parafii, odpust; to dzień naszej patronki, świętej Teresy. Tego roku miała ta uroczystość wypaść okazale niż po inne lata, gdyż mieliśmy wśród nas dwóch dzielnych księży z kraju. — no i miało się odbyć poświęcenie kamienia węgielnego pod nowy kościół. Miało — ale tymczasem niebo inaczej chciało, bo skutkiem wylewów, drogi zmieniły się w istne bajory nie do przebycia (tak że z dalsza nikt nie mógł przybyć, choć w sam dzień świąteczny pogoda była wspaniała). Tak więc on kamień węgielny musi sobie jeszcze poczekać aż do 2 lutego (a nie do 8-go grudnia, jak zrazu ogłoszono) następnego roku, nim spocznie na swym miejscu.

Dnia 16-go października wyruszyli Księża misjonarze do kaplicy na Laranjeira, 24 kilometrów odległej od Guarany. Tutaj udzielali nauk naprze-

mian Niemcom i Polakom. Frekwencja, zwłaszcza tych ostatnich, słaba. Choć pogoda im dopisała, wymawiali się pilną pracą w polu, zapominając, że jedno najważniejsze: zbawienie duszy. Tutaj trwały misje aż do 20-go października włącznie. Popołudniu a była to niedziela, ruszono do 10 kilometrów odległej kaplicy na linii Paranaguá. Tutaj udzielano nauk wyłącznie w języku niemieckim. Udział średni. Po 2 dniach pracy na tej linii wybrali się nasi misjonarze do ostatniej kaplicy, na linię Sete Setembro, 38 kilometrów od Guarany. I tą część parafii naszej zamieszkałą jest prawie wyłącznie przez Niemców. Ponieważ dołąd jeszcze misji nie mieli, — toteż ławą ruszyli do pięknej, nowej kaplicy, gdzie im nie założono słowa bożego przez 3 dni. Tutaj też misja powiodła się w całej pełni.

Tak więc przez miesiąc cały

odbywały się u nas te zbożne ćwiczenia, i to nie tylko w kościele macierzystym, ale i w kaplicach, by ludźmi utwierdzić korzycanie z nich, by ich szukać i podziwiać do Boga. Niestety, — nie wszyscy zrozumieli wartość misji świętej i nie umiały czy nie chcą z nich korzystać należycie. Bez echa wszakże nie przebrzmiały, wielu ospałych pobudzili do gorliwości. Dość wspomnieć, że nie rzadko udzielało się komunij świętej już po południu, a nawet o 6-tej wieczorem, — czyli cały dzień ludzie ci byli naszczę. To samo za siebie mówili. — Oby ziarna słowa bożego, tak obficie i gorliwie nam udzielanego, wydały plon stokrotny; — misjonarzom zaś Bóg dobrodziejnie niech raczy wynagrodzić pracę i trudy stokrotnie, — my zaś ze swej strony staropolskim zwyczajem składamy im serdeczne: Bóg zapłać, Wiarus.

Kopyta szewskie

Sprzedają się różnej miary i różnego typu kopyta szewskie od 500 reisów w górę za parę — CENY SĄ NISKIE.

Casa Ideal

CURITYBA — RUA JOSE BONIFACIO Nr. 9 (w pobliżu katedry)

Casa Vermelha

Eurico Fonseca & Cia.

Importowcy

Żelastwo, naczynia kuchenne, szkło do okien, drut kolezasty, pługi, maszyny, farby, oleje, broń i amunicja, przyrządy rolnicze stolarskie i t. p.

Adres telegr.: VERMELHA — Caixa postal Nr. 56.

Rua José Bonifacio Nr. 127 — Curityba — Paraná

MASZYNY DO SZYCIA HAFTOWANIA



Mamy na składzie wielki wybór różnych maszyn do szycia; są droższe i tańsze, nadają się do jakiegokolwiek pracy krawieckiej.

Sprzedajemy te maszyny na spłaty miesięczne.

Prosimy odwiedzić naszą stałą wystawę.

RICARDO HOENE

Rua Barão do Rio Branco 278-282 — Curityba.
Filia: Rio Negro. Przedstawicielstwo naszej firmy w Ponta Grossa, São Bento, Joinville, Ouro Verde, Tres Barras, Campo Largo

„A VENCEDORA“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.

Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, bananowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. — Prócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najlepsze i najlepsze w Kuritybie.
FRANCISZEK LACHOWSKI
Curityba — Rua Cabral N 451 — Curityba

Dr. CARLOS MOREIRA, Lekarz. Specjalnie leczy oczy, uszy, nos i gardło. — Koołtorjum: Pharmacia Corrêa, Rua Marechal Floriano N 22 od godziny 3-ciej do 5-tej. Telefon 482. — Rezydencja: Rua Visconde de Nacar 85 — Telefon 388.

Farby BAYER

są najlepsze

do farbowania wszelkich materiałów

CARLOS LUHM

Curityba

Rua Riachuelo 161

ELIKSIR „NOGUEIRA“

Jest używany skutecznie w następujących chorobach:



skrofule
bubony
choroby kobiece
cieczenie z uszów
wywiera
fistulę
raka syfilistycznego
pryszczki
białe upławy
wrzody i nar. się
swierzb
reumatyzm
plamy skórne
nieodmagania wątrobę,
ból w piersiach
nrośle na kościach
ulsowanie tętnic
i wogóle wszystkie choroby pochodzące z krwi.

Wielce skuteczny środek czyszczący krew.

Oczy zapłaciłeś już za „Świat Parański“?

Polski Hotel BRASIL

położony w pobliżu dworca kolejowego Piękne i wygodne pokoje wynajmuje się z utrzymaniem. — Przyjmuje się stolowników. Obiady wysyła się do domu. W każdym czasie są do nabycia ciepłe i zimne potrawy, oraz doborowe trunki i szprasko. Kuchnia doskonała. Ceny od 6\$ do 15\$ dziennie; na dłuższy czas bierze się taniej. Automobil na dozwolenie. Telefon 822 — Rua Floriano Peixoto 98. — Curityba
Właściciel: Leopold Keyniak

Jest do sprzedania

ziemia w lotach w dobrym położeniu w municyppum Guarapuava.

Sprzedają się ziemie w lotach i domy w dobrym stanie i w dobrym położeniu w mieście Prudentópolis.

Sprzedają się ziemie w lotach i domy w dobrym położeniu w mieście Guarapuava.

Sprzedają się ziemie w Frzeza — Herval — Município e Comarca de Guarapuava.

Informacji udziela właściciel:
Vinva Alfredo da Silveira
Rua Alfonso de Camargo N. 16
Prudentópolis

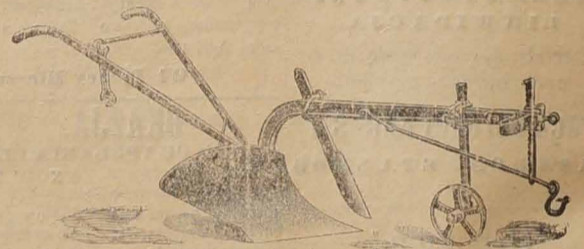
Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N 25 — Curityba.

Specjalność: operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumothorax przy osobach cierpiących na płucę. — Nowoczesny aparat Roetgen. — Diatermia. — Sztuczne ultra fioletowe, promienie pomocne, Zystokopja i t. d. — Przyjmuje od godziny 10-ej do 11 pół od 1-5.



PRAKTYCZNE NAJROZUMNIEJ ORZĄDZA ZIEMIE PŁUGI SĄ WE WIELKIM WYBORZE

CASA METAL

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 44 — Caixa Postal 140

VANADIOL Grande Tonico Phosphatado

Oczyszcza krew i wzmacnia nerwy.

Co dzień wydają się recepty na to lekarstwo medycy Brazylii i Argentyny, mianowicie profesorowie: Dr. Miguel Conto, Austrogésilo, Juliano Moreira, Rocha Faris, Rubião Meira, Dr. Diogo Faria, Dr. Walter Seng, Dr. Luc. Gualberto akotez i inni lekarze.

Czy księżyc wpływa na zdrowie

Od niepamiętnych czasów znany jest wpływ światła księżycowego na niektórych ludzi. Poza tem jednak istnieją jeszcze liczne przesady o szkodliwości światła księżycowego dla zdrowia ludzkiego.

W celu sprawdzenia, czy te przesady powyższe są uzasadnione, organ angielskiego świata lekarskiego „British Medical Journal“ zarządził ankietę wśród lekarzy i otrzymał na zadane w tej kwestji pytania liczne odpowiedzi ujawniające czasami fakty bardzo ciekawe.

ZDANIA LEKARZY O DZIAŁANIU KSIĘŻYCA.

W jednej z tych odpowiedzi prof. A. Thomson, oświadcza, że wprawdzie przesąd o szkodliwości promieni księżycowych jest bardzo rozpowszechniony, to jednak niema żadnych danych, aby mogło zaszkodzić zdrowiu wystawianie głowy na światło księżycowe.

Inni wszakże lekarze są zdania, że tak rozpowszechniona obawa przed działaniem promieni księżycowych musi mieć pewną rację, a dr G. Stanley przypuszcza nie bez słuszności, że siły księżycowe, wywołujące przecież na ziemi przyptyw i odpływ mórz i oceanów, mogą też oddziaływać na ludzi.

•PORAŻENIA KSIĘŻYCOWE.

Pewien lekarz, który długo przebywał w Indiach wschodnich, donosi, że w Bengalu panuje

przekonanie, iż nie należy wystawiać twarzy na światło księżycowe i przytacza kilka przykładów porażenia księżycowego, które miał sam zaobserwować. W przypadkach tych kobiety, którym podczas snu księżyc świecił prosto w twarz, uległy pewnemu przymięciu władz umysłowych.

Inny znów lekarz stwierdza, że w Afryce środkowej słyszy się często o bólach głowy, wywołanych przez światło księżycowe, wobec czego wiele osób nie wychodzi na dwór w noc księżycowe bez kapelusza na głowie.

PROMIENIE KSIĘŻYCA POWODUJĄ BÓL GŁOWY.

Na wschodzie również bóle głowy przypisywane są promieniom księżycu, w Chinach zaś panuje przesąd, że odczuwana czasem przy obudzeniu się ociężałość głowy należy przypisać tajemniczym siłom promieniującym z księżycu.

Przeważna wszakże część odpowiedzi, stwierdzających szkodliwość promieni księżycu dla zdrowia, pochodzi z krain podzwrotnikowych, może więc tu księżyc działa istotnie silniej na ludzi.

Rozmaitości.

40.000 DOLARÓW W GROBIE.

Przed trzema laty padła wygrana 40 tysięcy dolarów na do-

larówkę nr. 341.248 a po wygranej dotychczas nikt się nie zgłaszał. Sprawa ta uległaby zapomnieniu gdyby nie wielce sensacyjna wiadomość, że zagadka niezainkasowanej dolarówki jest w przedmiotu rozwiązana.

Jak się okazuje — cztery lata temu w jednym ze szpitali w Lublinie została okradzona służąca Małgorzata Grzyb. Między skradzionymi rzeczami, według zeznań służącej, znajdowała się dolarówka nr. 341.248. W rok po kradzieży zmarła w Warszawie znana obywatelka p. L. H., która przed śmiercią poleciła zakopać wraz ze swymi zwłokami wszystkie kosztowności i do-

Międzynarodowy język złodziejski

Centralna organizacja złodziejska — kongresy bandyckie — słowniki międzynarodowego języka złodziejskiego.

Przed kilku miesiącami policja brazylijska z rąci wielkiej kradzieży klejnotów, aresztowała międzynarodowego złodzieja, znanego dobrze na obu półkulach, niejakiego Pinto. Aresztowany posiadał gruby notes, w którym obok mnóstwa wyrazów hiszpańskich, był ich przekład na jaskółczy język nieznan. Bardzo długo badano Pinto, co mają oznaczać owe znaki tajemnicze, nie zdołano jednak od niego wydobyć. Dopiero teraz złodziej opowiedział taką historję:

Człowiek organizację złodziejską międzynarodowych widząc, że policja różnych krajów coraz bardziej zacieśnia pierścienie dokoła nich, postanowił również chwycić się bardziej skutecznych sposobów. Chodzi im przedewszystkiem o stworzenie jednolitej organizacji, będącej centralną wiadomością o do tego, jakich i gdzie należy dokonać kradzieży, podzielał czynności i łupów.

W Hiszpanji odbyto specjalny kongres złodziejski, na który przybyli przedstawiciele wielkiego typu złodziei, a więc kolejni i okrętowiczy, szozury hotelowe, fałszerze pieniędzy itp. Było tam trzech hiszpańców, dwu portugalczyków, dwu amerykańskich, czterech angiłków, dwu greków i po jednym z Chile, Francji, Niemiec i Włoch. Narady trwały tydzień. Uchwalono stworzenie specjalnego międzynarodowego języka złodziejskiego, który ułożyło trzech najznakomitszych członków kongresu. Każdy członek międzynarodowego syndykatu złodziei otrzymał jeden egzemplarz takiego słownika.

Wobec tego policja brazylijska powiadomiła władze policyjne świata całego o odkryciu. W wielu europejskich biurach policji kryminalnej dokonywa się obecnie przekładu słownika złodziejskiego.

ADWOKACI

Prof. Dr. Fr. B. de Azevedo Macedo

Dr. Jaymes Portugal Macedo

Biurow: Rua 24 de Maio N 38

CURITYBA

Fluxo Sedatina

usuwa kłki i bólesci przy wydziłaniu moczu także i u kobiet w stanie odmiennym i to w ciągu dwóch godzin.

Fluxo Sedatina leczy szybko i skutecznie wszystkie choroby kobiece.

Fluxo Sedatinę używają z dobrym skutkiem w zakładach położniczych i domach zdrowia.

Dozwolone przez Urząd Zdrowia z São Paulo pod N. 196 z 15-go marca

RESTAURACJA

Deposito Atlantica

Rua Ma. Floriano Peixoto N 33

róg Praça Carlos Gomes

Smaczne obiady i kolacje, ciepłe obiady według życzenia Klientów. Co dzień i pierwszorzedne pieczywo. Zawsze świeży szops Atlantica.

Pijcie tylko piwo prawdziwej marki „BODE“ BOCK - BIER z ATLANTYKI